



*Wielce Szanownej Drogiej i Kochanej
Pani Profesor Stefanii Jabłońskiej
z wdzięcznością przyjaciele*

Wdzięczne serca

*Pogodzić się trudno z myślami,
że kiedy znów przyjdzie lato
zostanie tu pusta chatka
z rozręsknionymi brzożami.*

*Gdy tży nie ziota poptyną
przed Pani Profesor domkiem,
rozbłysną wspomnieniem w słońcu
z popołudniową godziną.*

*Jak miłe to były lata
i tyle troski, dobroci,
wspaniałej lekarskiej pomocy
pośród zła tego świata.*

*Była nam Pani radością,
lekarzem ciała i duszy,
przyjaźnią, co mury zła kruszy
ze swą bezinteresownością.*

*Wśród naszych trudów i chorób,
ciężaru codziennej pracy,
nas Panią los obdarzył,
która wracała nam zdrowie.*

*Wszystko przemija, to wiemy,
lecz Pani Profesor już będzie
w sercach przyjaznych i wdzięcznych
naszym najmiłszym wspomnieniem.*

Zofia Ewa Szczęsna

Skępe, czerwiec 2001 r.